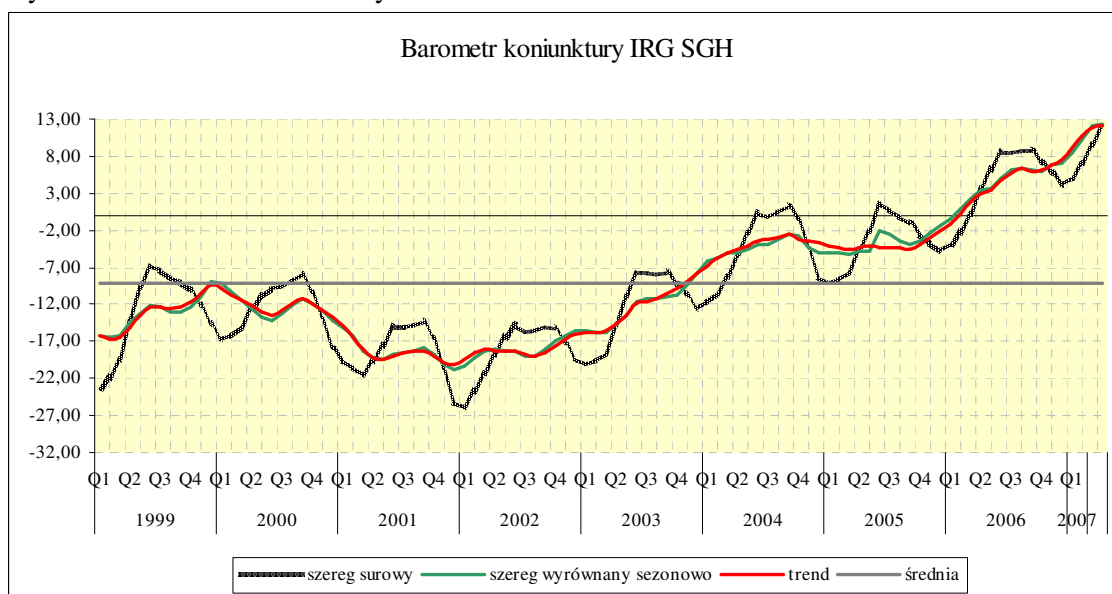


Koniunktura w gospodarce polskiej w pierwszym kwartale 2007 r.

Wyniki badań ankietowych IRG SGH potwierdzają nasze wcześniejsze oceny, iż rok 2007 będzie kolejnym rokiem dobrej koniunktury w Polsce. We wszystkich objętych badaniami Instytutu dziedzinach: przemyśle przetwórczym, budownictwie, handlu, sektorze bankowym i rolnictwie obserwujemy kontynuację wzrostu aktywności gospodarczej. Poprawia się także kondycja gospodarstw domowych. Syntetycznej oceny kondycji gospodarczej kraju dostarcza barometr IRG SGH, który jest średnią ważoną wskaźników koniunktury w przemyśle przetwórczym, budownictwie, handlu, sektorze bankowym, rolnictwie, transporcie¹ i wskaźnika kondycji gospodarstw domowych. W pierwszym kwartale 2007 r. wartość barometru IRG SGH wyniosła **9,5** pkt. Od 1999 roku jest to największa wartość dla pierwszego kwartału roku. W porównaniu z czwartym kwartałem ubiegłego br. barometr zmalał o ok. **7** pkt., co jest w miarę typową zmianą dla tego okresu, wynikającą z oddziaływania czynników o charakterze sezonowym. Natomiast w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego wartość barometru wzrosła o ponad **9** pkt. Również początek drugiego kwartału (wyniki kwietniowe) są bardzo pomyślne dla gospodarki. Wartość barometru wyniosła **11,8** pkt., bijąc tym samym dotychczasowe rekordy.

Wykres 1. Barometr koniunktury IRG SGH



Spośród siedmiu wskaźników składowych barometru IRG SGH pięć osiągnęło w bieżącym roku wartości maksymalne dla pierwszego kwartału. Dotyczy to przemysłu przetwórczego, budownictwa, gospodarstw domowych, sektora bankowego i transportu. Warto przy tym zaznaczyć, że wyniki w handlu nieznacznie odbiegają od rekordowej wartości (dla kwartału pierwszego) w ubiegłym roku. Wszystkie wskaźniki osiągnęły wartości przekraczające średnią dla pierwszego kwartału.

W porównaniu z czwartym kwartałem 2006 r. kierunki zmian wartości wskaźnika koniunktury w większości dziedzin były typowe dla tego okresu.

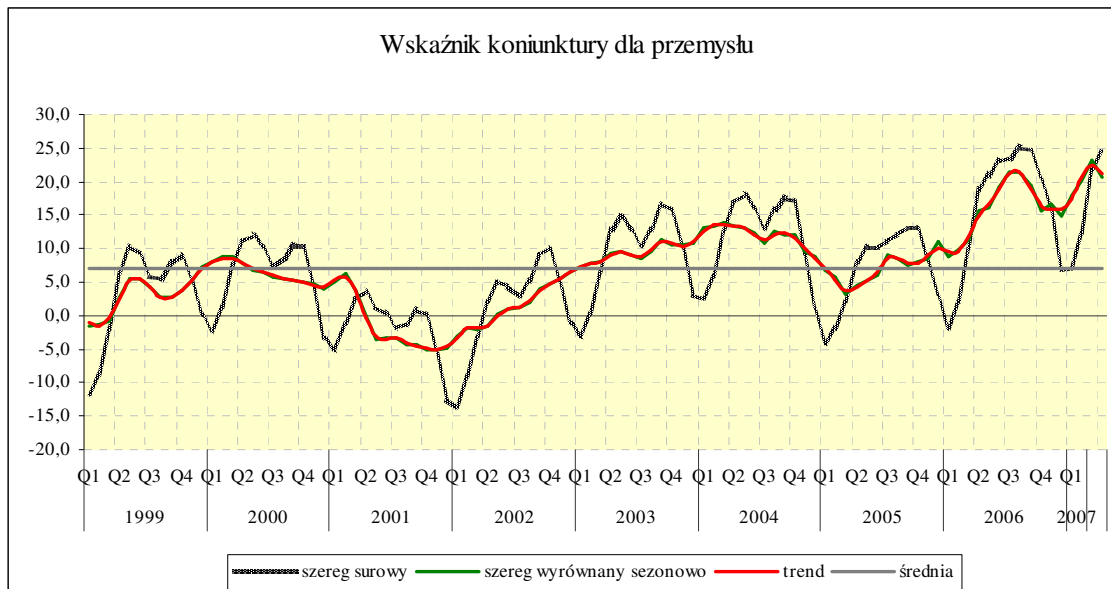
W najbliższej przyszłości nie we wszystkich dziedzinach przewidywane jest utrzymywanie się obecnego tempa poprawy koniunktury.

¹ Badanie koniunktury w transporcie prowadzone jest przez Instytut Transportu Samochodowego w Warszawie.

Przemysł przetwórczy

Wskaźnik koniunktury w przemyśle przetwórczym IRG SGH jest obliczany jako średnia ruchoma sald stanu i przewidywań produkcji z ostatnich 3 miesięcy. W marcu 2007 ogólna wartość wskaźnika koniunktury IRG SGH dla przemysłu przetwórczego wyniosła 22 pkt., a w kwietniu 24 punkty, przekraczając tym samym średnią wartość wskaźnika dla tych miesięcy w okresie ostatnich 9 lat o wielkość rzędu 15 pkt. Nieco wyższe wartości wskaźnika (+25 punktów) w naszych badaniach odnotowano tylko dwukrotnie: w lipcu i sierpniu ub. roku. Należy zatem stwierdzić iż kondycja przemysłu przetwórczego jest bardzo dobra. Analiza odpowiedzi na poszczególne pytania ankiety, przede wszystkim poziomu produkcji i portfela zamówień, każe oczekiwać, iż dalsze przyrosty wartości wskaźnika koniunktury mogą być mniejsze niż przed rokiem. Przedsiębiorstwa sygnalizują bowiem spowolnienie tempa wzrostu produkcji i portfela zamówień. Coraz silniej odczuwają także uciążliwość barier podażowych, w tym brak wykwalifikowanej siły roboczej oraz surowców i materiałów. Do istotnych ograniczeń aktywności gospodarczej przedsiębiorstwa zaliczają także wysokie obciążenia podatkowe i niestabilne przepisy prawne. Koniunktura w przemyśle jest zróżnicowana w przekroju regionalnym i wielkości przedsiębiorstw, mierzonej wielkością zatrudnienia. Najwyższą wartość wskaźnika (+29 punktów) odnotowano dla przedsiębiorstw dużych, zatrudniających od 51 do 250 pracowników.

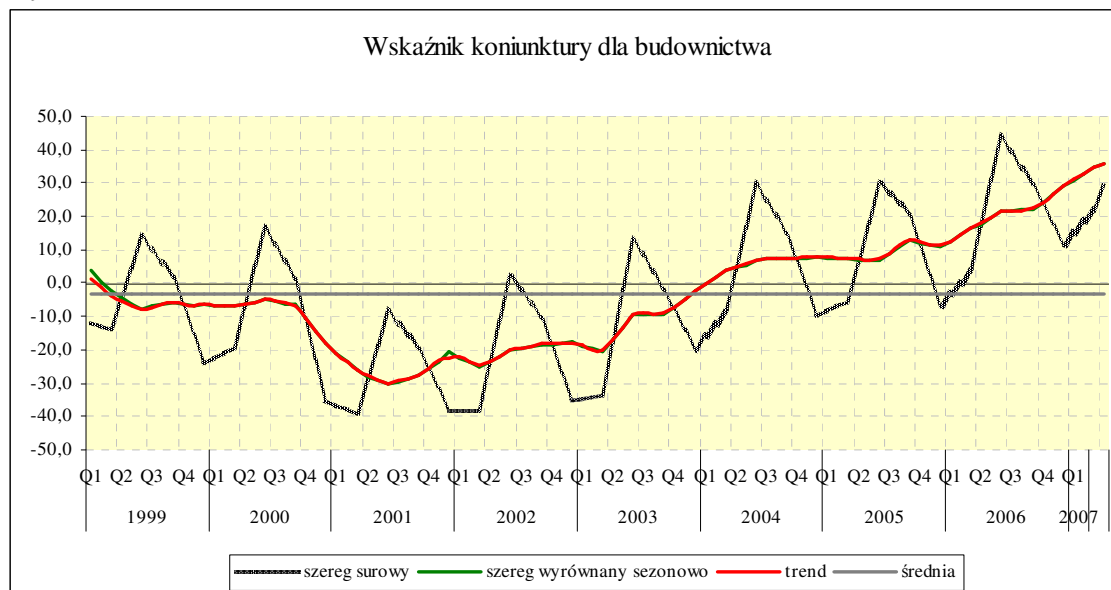
Wykres 2. Koniunktura w przemyśle przetwórczym



Budownictwo

Koniunktura w budownictwie jest poddana silnym oddziaływaniom czynników sezonowych. Syntetyczną miarą koniunktury w budownictwie jest wskaźnik koniunktury obliczany jako średnia arytmetyczna sald odpowiedzi na pytanie o zmiany portfela zamówień i przewidywane zmiany poziomu zatrudnienia. W I kwartale 2007 roku wartość wskaźnika wynosiła +22 punkty, o 37 punktów więcej od średniej. Tak dobrej koniunktury nie notowano w całej historii badania. Systematyczną poprawę koniunktury w budownictwie obserwujemy od 2002 roku, w ostatnich trzech latach tempo tej poprawy nabrało przyspieszenia. Najwyższą wartość, 34 punkty, wskaźnik koniunktury osiągnął dla przedsiębiorstw zatrudniających więcej niż 100 osób. W przekroju regionalnym najwyższe wartości wskaźników odnotowano w regionach stołecznym (28 punktów) i północnym (26 punktów). Analiza formułowanych przez przedsiębiorców oczekiwań na najbliższą przyszłość pozwala prognozować dalszą poprawę koniunktury w tym sektorze. Należy jednak podkreślić narastanie barier podażowych, w szczególności braki wykwalifikowanej siły roboczej oraz surowców i materiałów. Mogą one hamować ekspansję przedsiębiorstw.

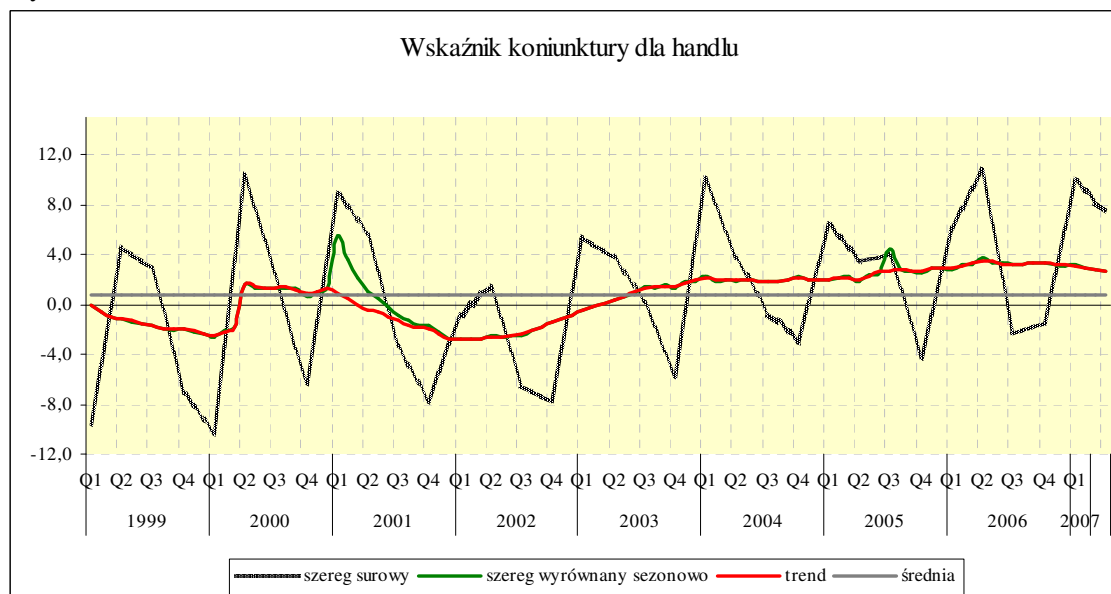
Wykres 3. Koniunktura w budownictwie



Handel

Wskaźnik koniunktury w handlu jest średnią arytmetyczną sald odpowiedzi na pytania dotyczące przewidywanych tendencji sprzedaży, prognozowanych zakupów od dostawców krajowych i stanu zapasów. W kwietniu, zatem u progu II kwartału 2007 wartość wskaźnika koniunktury wynosiła 7,5 punktów, o dwa punkty powyżej średniej dla ostatnich 10 lat. Poprawę koniunktury w handlu obserwujemy od 2003 roku. Tempo tej poprawy jest bardzo powolne. Podobnie jak budownictwo, handel silnie reaguje na działanie czynników sezonowych. Szczyt sezonowej aktywności w handlu przypada na II kwartał. Kondycja przedsiębiorstw handlowych jest zróżnicowana. Najwyższą wartość wskaźnik koniunktury przyjął dla przedsiębiorstw własności zagranicznej, najniższą dla przedsiębiorstw, których właścicielami są krajowe osoby prawne. Zdecydowanie lepsza jest sytuacja przedsiębiorstw działających w dużych miastach niż tych, które są zlokalizowane w małych miastach i wsiach. Możliwości poprawy sytuacji przedsiębiorstw handlowych silnie ograniczają: konkurencja wewnątrzgałęziowa, niedostateczny popyt oraz koszty zatrudnienia.

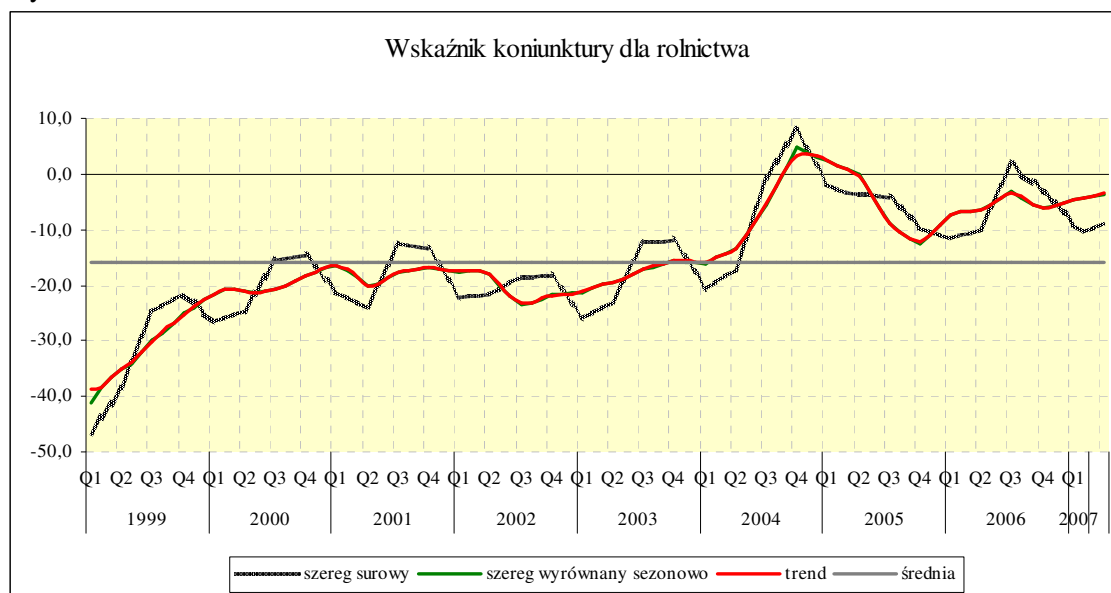
Wykres 4. Koniunktura w handlu



Rolnictwo

Ogólny wskaźnik koniunktury w budownictwie jest średnią arytmetyczną dwóch wskaźników cząstkowych: przychodów pieniężnych i wskaźnika zaufania rolników. W I kwartale 2007 roku wartość wskaźnika koniunktury była ujemna i wynosiła -10 punktów, 10 punktów powyżej średniej dla ostatnich 9 lat. Najgorszą koniunkturę w rolnictwie odnotowano w roku 1999. Od tego czasu rolnictwo powoli wychodzi z dekoniunktury, doświadczając krótkookresowych przyspieszeń i spowolnień. Tempo poprawy koniunktury nasiliło się w 2004 roku, co ma związek z wejściem Polski do UE. Odzwierciedliło się to pozytywnie w nastrojach rolników i ich ocenach perspektyw rozwoju gospodarstw rolnych. Pogorszenie koniunktury w końcu 2006 wywołane było dotkliwą suszą lipcową. Koniunktura w rolnictwie jest silnie zróżnicowana w przekroju regionalnym. Wyższe wartości wskaźnik koniunktury przyjmuje dla regionów środkowo-wschodniego i północnego (-5 punktów), najniższe (-16) dla środkowo-zachodniego. Silne zróżnicowanie obserwujemy także w przekroju wg wielkości gospodarstw rolnych. Najlepszą koniunkturę obserwujemy w gospodarstwach największych, powyżej 50 ha, najgorszą w najmniejszych, poniżej 3 ha. Poprawę koniunktury w rolnictwie ograniczają niekorzystne relacje cen płodów rolnych do cen środków produkcji rolnej.

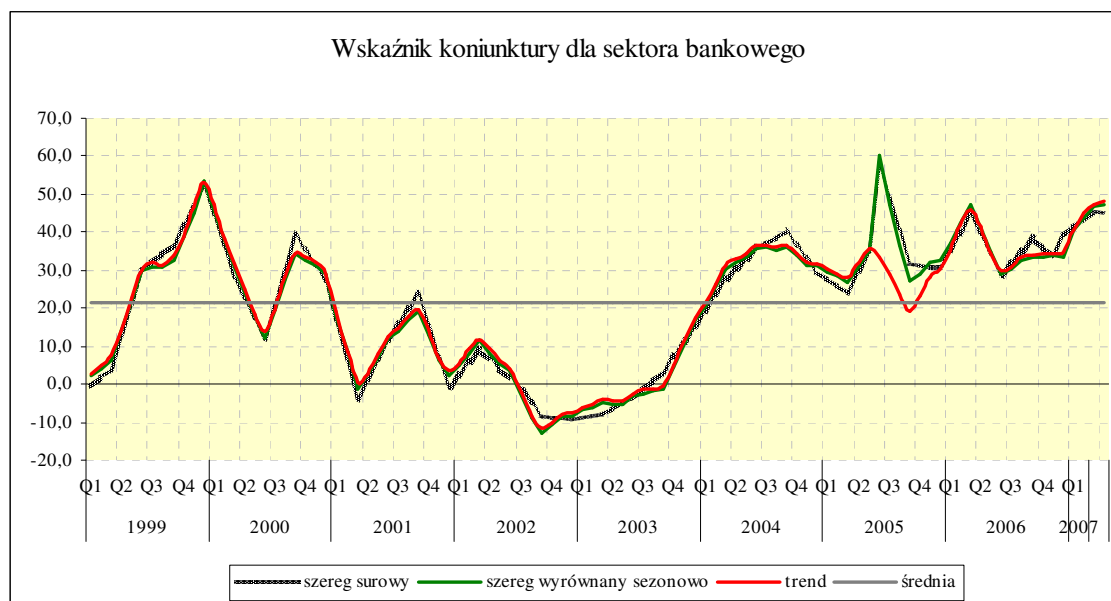
Wykres 5. Koniunktura w rolnictwie



Sektor bankowy

Wskaźnik koniunktury w sektorze bankowym jest obliczany jako średnia sald odpowiedzi na pytania dotyczące zmian realnych przychodów z działalności bankowej, ogólnej kondycji finansowej banku i poziomu zatrudnienia. W I kwartale wartość wskaźnika wynosiła 46 punktów, o 29 punktów powyżej średniej dla pierwszego kwartału. W ciągu kwartału wskaźnik zwiększył swoją wartość o 6 punktów. Na obecny poziom wskaźnika korzystnie wpłynęły oceny wypracowanego zysku. Tempo poprawy koniunktury w sektorze bankowym nieco osłabło od II kwartału 2005 roku. W dalszym ciągu jednak wskaźnik koniunktury w tym sektorze przyjmuje wartości wyższe niż w pozostałych, objętych badaniami dziedzinach. Za główne ograniczenie aktywności przedsiębiorstwa tego sektora uważają nadmierną restrykcyjność przepisów prawnych i niedostateczny popyt.

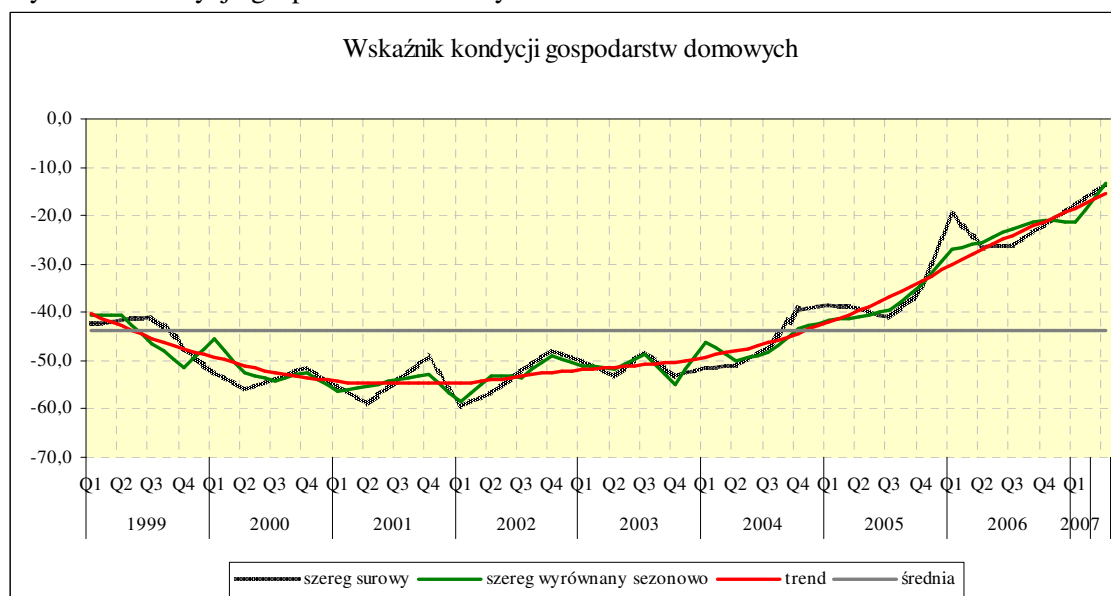
Wykres 6. Koniunktura w sektorze bankowym



Kondycja gospodarstw domowych

Syntetyczną oceną kondycji gospodarstw domowych jest wskaźnik liczony jako średnia arytmetyczna czterech sald odpowiedzi ankiety: ocena przyszłej sytuacji finansowej gospodarstwa domowego i ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju, oczekiwana zmiana poziomu bezrobocia (ze znakiem ujemnym) i przewidywane oszczędności. W kwietniu 2007 wartość wskaźnika była ujemna i wynosiła – 14 punktów, o około 35 punktów powyżej średniej dla tego miesiąca w ciągu ostatnich 12 lat. Kondycja gospodarstw domowych poprawia się systematycznie od 2002 roku, w ostatnich dwóch latach tempo poprawy zwiększyło się. Wynika to przede wszystkim z poprawy sytuacji finansowej gospodarstw domowych, jak również z poprawy ogólnej kondycji gospodarki polskiej. Zmniejsza się także zagrożenie ze strony bezrobocia. Przewidujemy dalszą poprawę kondycji gospodarstw domowych w najbliższym okresie.

Wykres 7. Kondycja gospodarstw domowych



Prognoza

Analiza dotychczasowych wzorców zmienności ocen koniunktury w poszczególnych obszarach a także utrzymująca się koniunktura na rynkach światowych dają podstawę do prognozowania dalszego wzrostu aktywności w gospodarce polskiej w roku 2007. Przewidujemy, iż będzie on jeszcze lepszy niż poprzedni. Na ogólną poprawę sytuacji gospodarki polskiej pozytywnie będzie wpływała poprawa koniunktury w budownictwie, transporcie oraz poprawa kondycji gospodarstw domowych. W przemyśle przetwórczym, sektorze bankowym i rolnictwie przewidujemy utrzymanie się aktywności na obserwowanym obecnie poziomie, natomiast w handlu możliwy jest lekki spadek aktywności. Zagrożeniem dla realizacji naszej prognozy może być narastająca bariera podażowa, w tym braki wykwalifikowanej siły roboczej, surowców i materiałów oraz nasilanie się presji inflacyjnej.

Wykres 9. Barometr IRG SGH w okresie 2003-2007

